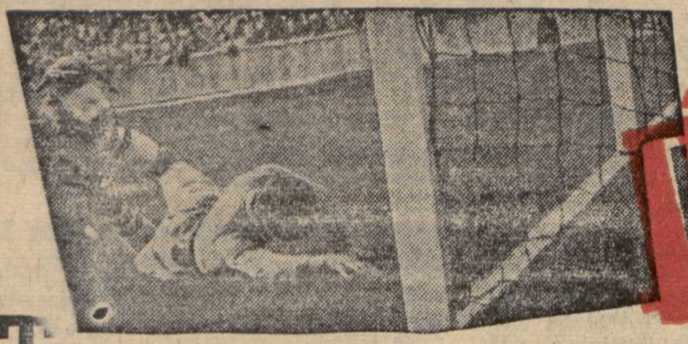
Rok II. Kraków, 26 września 1949 Nr. 43 (86)



# Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

# Liga rozpoczyna finisz

## Drużyny krakowskie na czele tabeli — Rewelacyjne zwycięstwa drużyn śląskich

Wczorajsza niedziela posiadała duże znaczenie dla zespołów walczących o tytuł mistrzowski, jak i dla drużyn grających o utrzymanie się w lidze.

Zarówno w czołówce, jak i na dole tabeli zaszły poważne przegrupowania na skutek wielu nieoczekiwanych wyników.

**Polonia warszawska została niespodziewanie zatrzymana w drodze do mistrzostwa, przegrywając gładko 0:3 z AKS-em.**

Zwiększyły natomiast szanse na mistrzostwo **drużyny Cracovii i ZZK**, dzięki szczęśliwie odniesionym zwycięstwom nad ŁKS-em i Lechią.

**Gwardia Wisła wywiozła z Warszawy cenny punkt, remisując z Legią 0:0.**

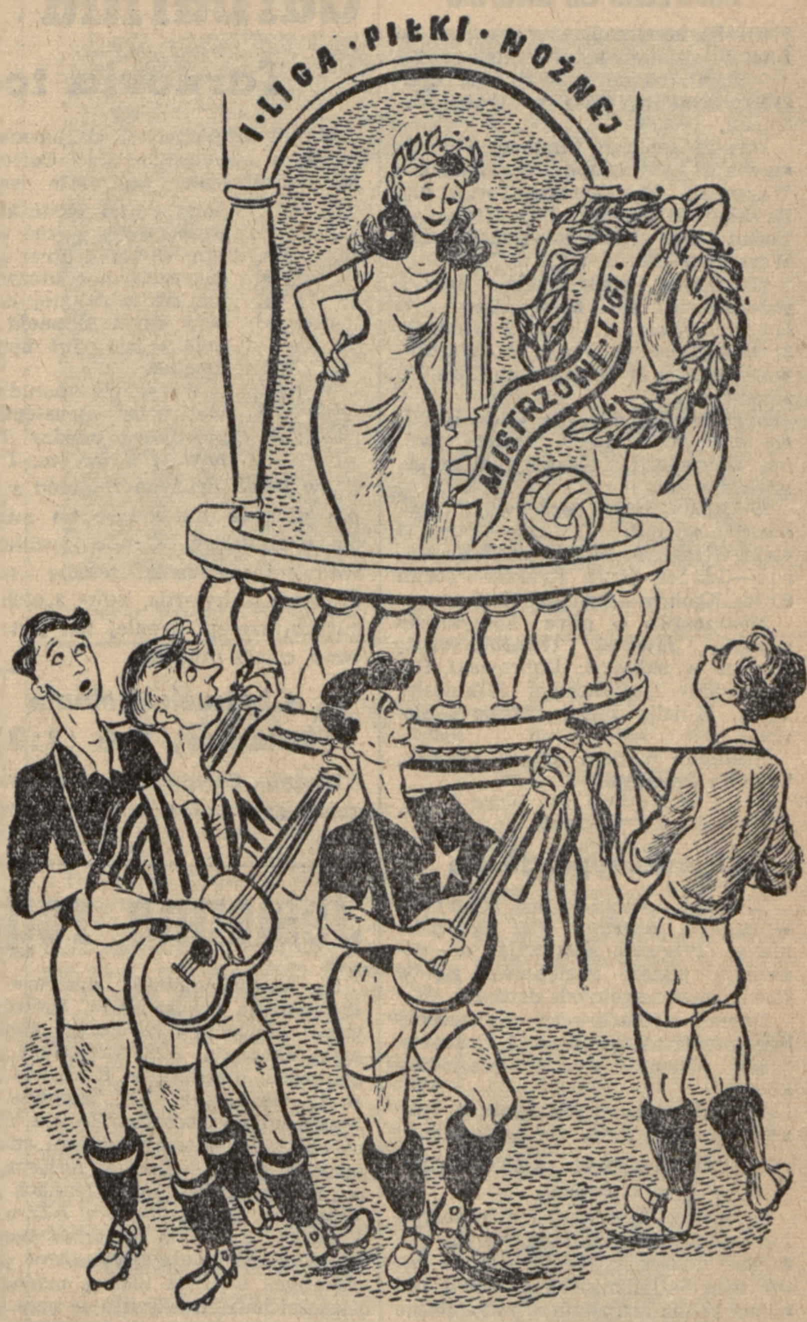
Polonia bytomska ratując się przed spadkiem **pokonała w Poznaniu Wartę 2:1. Największą jednakowoż sensacją niedzieli było wysokie zwycięstwo Ruchu nad Szombierkami 6:1,** odniesione na boisku Górnika.

Rozgrywki ligowe wkroczyły już w decydującą fazę, a najbliższe tygodnie przyniosą rozstrzygnięcie zarówno w czołówce, jak i w strefie spadkowej.

### Wyniki ostatnich spotkań ligowych

w Krakowie:
**Cracovia—ŁKS 2:1 (1:0)**
w Warszawie:
**Wisła—Legia 0:0**
w Chorzowie:
**AKS—Polonia W-wa 3:0 (1:0)**
w Bytomiu:
**Ruch—Szombierki 6:1 (2:1)**
w Poznaniu:
**Polonia Byt.—Warta 2:1 (1:1)**
w Gdańsku:
**ZZK—Lechia 1:0 (0:0)**

## Serenada marzeń




# Zwycięstwo w ostatnich sekundach

## Cracovia—ŁKS 2:1 (1:0)

**Składy drużyn: ŁKS — Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć, Bajan,, Pietrzak, Urban, Hogendorf, Patkolo, Baran, Łącz, Janeczek.**

**Cracovia: Rybicki, Gędłek, Glimas, Mazur, Parpan, Jabłoński II, Poświat, Różankowski II, Rajtar, Radoń, Bobula.**

**Bramki dla Cracovii zdobyli: w 13 min. Radoń i w 90 min. Bobula. Dla ŁKS w 48 min. Hogendorf.**

Stosunek rogów 3:6 dla Cracovii. Widzów 15 tysięcy.

Niedzielne spotkanie pomiędzy ŁKS i Cracovią zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem Cracovii w stosunku 2:1. Zwycięstwo Cracovii było o tyle szczęśliwe, że drugą bramkę zdobyli biało-czerwoni

**DOSŁOWNIE NA 15 SEK. PRZED KOŃCEM SPOTKANIA**

które sędzia p. Cober z Katowic przedłużył o 1 min. za rozmyślne odkopnięcie piłki po gwizdku, przez Hogendorfa.

Mecz należał do ciekawych i stał na stosunkowo dobrym poziomie, a od innych spotkań ligowych oglądanych dotychczas w Krakowie różnił się tym, że nie sprawiał wrażenia typowej walki o punkty.

**W przekroju całego spotkania, Cracovia miała więcej z gry,** akcje jej napadu jednak nie miały wykończenia, albo też kończyły się anemicznym strzałami, które w większości stawały się łupem dobrze w tym dniu usposobionego Szczurzyńskiego. Na normalnym poziomie zagrały linie defensywne krakowian, które potrafiły skutecznie powstrzymać niebezpieczny atak gości.

Rybicki nie miał okazji do wykazania swojej formy, gdyż był bardzo mało zatrudniony, a puszczonej bramki nie mógł obronić. Gędłek słabszy od Glimasa, wyglądał jakby przechodził spadek formy.

**Najlepszą linią była pomoc, w której brylował Parpan, rozbijający zdecydowanie większość ataków łodzian.**

**Najsłabszą formacją był atak**, aczkolwiek i tutaj nastąpiła znaczna poprawa w stosunku do gry w meczach poprzednich. Do przerwy **najlepszym graczem w tej lini był wszędobylski Rajtar,** który rozumnym rozdzielaniem piłek i pracowitością, popartą niezłą techniką, powodował duże zamieszanie na tyłach gości, przyczyniając się walnie do uzyskania pierwszej bramki przez Cracovię.

Po przerwie Rajtar został z niezrozumiałych powodów przesunięty na prawe skrzydło, gdzie był mało widoczny. Najsłabszymi w napadzie byli Bobula i Różankowski, którzy swoim niezdecydowaniem i kunktatorstwem, psuli większość pozycji.

**ŁKS zagrał ten mecz słabiej jak spotkanie z Wisłą,** niemniej jednak

**POZOSTAWIŁ PO SOBIE DOBRE WRAŻENIE**

Najlepszych zawodników mieli łodzianie w bramkarzu Szczurzyńskim, Hogendorfie i Baranie, któremu można by jednak zarzucić grę zbyt egoistyczną, tym bardziej, iż wczoraj nie „wychodziły" mu strzały.

**Łącz fatalnie zaprzepaścił 100-procentową pozycję,** gdy z 1 metra nie strzelił do pustej bramki, przenosząc piłkę wysoko nad poprzeczkę. Pomoc i obrona przeciętne, ograniczały się do gry defensywnej, nie potrafiąc nawiązać kontaktu z atakiem.

**PRZEBIEG GRY:**

Pierwsze 10 min. upływają pod znakiem nerwowych zagrań drużyn z lekką przewagą ŁKS, którego ata-

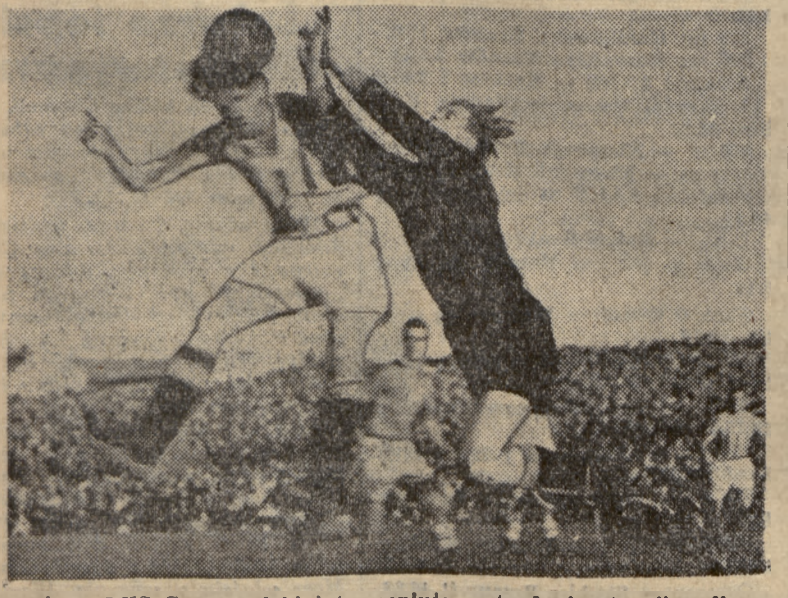
(Dokończenie na str. 3)

### Jędrzejowska wygrywa w Pradze

**PRAGA.** W dalszym ciągu meczu tenisowego Praga — Katowice padły następujące wyniki:

**Jędrzejowska — Pittnerova 6:3, 6:2, Niestrój — Smolinsky 0:6, 3:6, Licis — Javorsky 4:6, 5:7.**

### Z meczu Cracovia—ŁKS



Bramkarz ŁKS Szczurzyński interweniuje w trudnej sytuacji podbramkowej, zbierając piłkę z głowy Różankowskiego

### Praga—Warszawa 103:87 w lekkiej atletyce

**PRAGA.** Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Praga — Warszawa zakończył się w ogólnej punktacji **zwycięstwem lekkoatletów Pragi 103:87 pkt.**

W drugim dniu zawodów Polacy wygrali następujące konkurencje: skok w zwyż — **Skalbania 180 cm, bieg 800 m — Statkiewicz 1 56,8 — bieg 200 m — Stawczyk 22.1** oraz **sztafetę 4×400 m — Statkiewicz, Wdowczyk, Korban, Mach w czasie 3.22.8.**

W biegu na 5 tys. mtr **Zatopek uzyskał czas 14.40 5.** Drugim był Kielas w czasie 15.36.8.

W skoku w dal **Hofman był trzeci z wynikiem 6,62.** Hofman skakał tylko jeden raz na skutek odniesionej kontuzji.

# Lepszemu stosunkowi bramek zawdzięcza Gwardia-Wisła pierwszą lokatę

Leader tabeli Gwardia-Wisła utrzymała mimo wyniku remisowego pierwszą lokatę, chociaż **pod względem zdobytych punktów zrównała się z nią już Cracovia.**

Porażka Polonii warszawskiej kosztowała ją bardzo wiele gdyż drużynę tę **wyprzedziła nie tylko Cracovia ale i ZZK,** który wyszedł na trzecie miejsce mając zaledwie o jeden punkt mniej od drużyn krakowskich.

Szombierki po porażce z Ruchem musiały ustąpić swej lokaty AKS-owi mającemu lepszy stosunek bramek od Górników.

ŁKS zajmuje w chwili obecnej siódme miejsce, Warta i Ruch utrzymały swe lokaty. Polonia bytomska po zwycięstwie nad Wartą awansowała znów o jedno miejsce wyżej, mając równą ilość punktów z Legią.

Porażka na własnym boisku z ZZK pogorszyła sytuację Lechii, która w chwili obecnej znajduje się w najbardziej krytycznej sytuacji ze wszystkich drużyn zagrożonych spadkiem.

A oto ostatnia tabela ligowa :

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Gwardia-Wisła | 18 | 25 | 44:19 |
| 2. Cracovia | 18 | 25 | 35:24 |
| 3. ZZK | 18 | 24 | 50:30 |
| 4. Polonia W-wa | 18 | 23 | 38:24 |
| 5. AKS | 18 | 18 | 32:36 |
| 6. Szombierki | 18 | 18 | 31:37 |
| 1. ŁKS | 18 | 16 | 40:44 |
| 8. Warta | 18 | 15 | 26:29 |
| 9. Ruch | 18 | 15 | 37:43 |
| 10. Polonia Byt. | 18 | 13 | 26:35 |
| 11. Legia | 18 | 13 | 25:38 |
| 12. Lechia | 18 | 11 | 25:50 |

### Austria—Czechosłowacja 3:1 (1:0)

**WIEDEŃ.** Międzypaństwowy mecz piłkarski Austria — Czechosłowacja rozegrany w niedzielę w Wiedniu, **zakończył się zwycięstwem reprezentacji Austrii 3:1 (1:0).**

Bramki dla Austrii zdobyli **Becker — 2 i Huber. Dla Czechosłowacji Simansky.**

# Garbarnia grała tylko do przerwy

## Garbarnia—Ostrovia 5:1 (5:0)

(d.) Kiedy zegar boiskowy wskazywał 45 minutę pierwszej połowy, a wynik meczu brzmiał 5:0 dla Garbarni, czterotysięczna widownia spodziewała się po pauzie „dwucyfrówki".

Niestety **Garbarnia tylko do przerwy zademonstrowała grę na poziomie leadera drugiej ligi.**

W tym okresie grano dołem, piłka szła od nogi do nogi, strzelano dużo i celnie.

Ostrovia zaprezentowała się jako zespół nierówny, grający zbyt wolno i za miękko.

Jedynie „weteran" Młynarek dawny gracz Cracovii, odznaczający się niezwykłą tuszą i jeszcze całkiem poprawnym i silnym strzałem, miał przebłyski niezłych i przemyślanych zagrań.

Po pauzie zdobyta już w czwartej minucie bramka dla Ostrovii, zdopingowała gości, którzy narzucili Garbarni grę górą i w tej części **mecz stał na bardzo słabym poziomie.**

Garbarnia nie wykorzystała szeregu doskonałych pozycji podbramkowych, głównie przez niezaradność napastników, którzy w niczym nie przypominali w tym okresie niebezpiecznych i szybkich zawodników sprzed pauzy.

Wielokrotnie przy tym interweniował bramkarz Ostrovii **Grzęda,** grający na przedpolu bramkowym z dużym szczęściem

Do przerwy był on bezradny wobec strzałów **Nowaka w 15 i 31 minucie, Bożka w 20 min., Parpana w 28 i Browarskiego w 33 min.**

Z bramek tych jedynie czwarta i piąta były częściowo do obrony.

Również Jakubik nie ponosi winy za przepuszczoną bramkę w 4 minucie po pauzie. **Przy strzale Sitarka był on całkiem zasłonięty.**

W drużynie zwycięzców najlepiej wypadła linia pomocy.

**Zawody prowadził p. Rutyna z Olsztyna.**

## Koszykarze i siatkarze Wisły mistrzami ZS Gwardia

(tł) Po sobotnich eliminacjach do finałów siatkówki o mistrz. ZS Gwardia zakwalifikowały się drużyny: **Kraków, Gdańsk, Warszawa, Toruń.**

Wyniki spotkań finałowych przedstawiają się następująco: **Gdańsk—Warszawa 2:0, Gdańsk—Toruń 2:0, Kraków—Warszawa 2:0, Kraków—Toruń 2:0, Kraków—Gdańsk 2:0, Warszawa—Toruń 2:1.**

**Końcowa klasyfikacja drużyn przedstawia się następująco:** 1) Gwardia-Wisła Kraków, 2) Gdańsk, 3) Warszawa, 4) Toruń, 5) Warszawa wojew., 6) Kamienna Góra, 7) Przemyśl.

Mistrzowska drużyna Gwardii Wisły grała w składzie: **Janicki, Czaba, Dąbrowski, Karton, Koziana, Kwaśniewicz.**

W koszykówce rozgrywki przyniosły wyniki: Gdańsk—Przemyśl 42:24, Kraków—Przemyśl 75:25, Toruń—Gdańsk 27:36, Kraków—Toruń 60:18, Kraków—Gdańsk 72:19.

**Mistrzostwo w piłce koszykowej zdobyła również Gwardia-Wisła,** grająca w składzie: Dąbrowski, Kowalówka, Krakowski, Mikułoski, Talik, Wójcik, Bartik, Pyjos i Słowik.

Następne miejsca zajęli: Gdańsk, Toruń i Przemyśl.

## Liga szczypiórniaka

Wczoraj rozpoczęły się rozgrywki w rundzie jesiennej ligi szczypiórniaka. Pierwsze spotkania nie pozwalają jeszcze zorientować się w formie poszczególnych drużyn.

Dobrze wystartowały oba zespoły krakowskie: **Krowodrza i Cracovia,** które pokonały swoich przeciwników.

Wyniki niedzielnych spotkań ligowych przedstawiają się następująco:

**CRACOVIA—STAL (KATOWICE) 11:8 (5:4)**

**Katowice.** W meczu o mistrzostwo ligi szczypiórniaka rozegranym pomiędzy drużyną Cracovii a Stalą katowicką — **jedenastka Cracovii odniosła cenne zwycięstwo, zwyciężając Stal w stosunku 11:8 (5:4).**

Drużyna krakowian była zdecydowanie lepsza i posiadała znaczną przewagę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Lent 4, Więcek, Pacuła po 3 i Krupa 1** — dla pokonanych **Gwóźdź, Złoty, Pajączek po dwie, Bielski, Piechula.**

Sędzia p. Czmoch z Warszawy.

**AKS (CHORZÓW)—SPÓJNIA (KATOWICE) 8:2 (4:1)**

**Katowice.** Przez cały czas gry przewaga AKS dla którego bramki zdobyli: **Till I 3, Krawczyk 3, Latke i Girtler po jednej.**

Dla pokonanych **Gburski i Buchcik.**

**KROWODRZA—AZS (KATOWICE) 7:4 (5:0)**

**Kraków.** Po ładnej grze „beniaminek" ligi szczypiórniaka odniósł zasłużone zwycięstwo uzyskując bramki ze strzałów **Surdyki 4, Kusiaka 2 i Spytkowskiego.**

Dla AZS-u: **Grochowski 3 i Niestrój.** Sędziował p. Piotrowski z Krakowa.

**BUDOWLANI (OPOLE)—ZWIĄZKOWEC (BYDGOSZCZ 14:3 (7:0)**

**Opole.** Wysokie zwycięstwo gospodarzy, którzy przewyższali przeciwnika o klasę.

**ŁKS—KOLEJARZ (TARN. GÓRY) 9:3 (5:2)**

Start beniaminka ligowego Kolejarza nie wypadł pomyślnie, gdyż w pierwszym spotkaniu ślązacy ponieśli porażkę, przegrywając w Łodzi z miejscowym ŁKS-em.

# Garbarnia już jest w pierwszej lidze

## Tarnovia toczy zacięty pojedynek z Rymerem

W grupie północnej Garbarnia po pięknym zwycięstwie nad Ostrovią **już definitywnie zapewniła sobie powrót do ekstraklasy państwowej.** Pięć drużyn w tej grupie walczy zacięcie o utrzymanie się w drugiej lidze, przy czym **sytuacja Ogniska jest już beznadziejna.**



W grupie południowej trwa **nieustępliwy pojedynek między Tarnovią i Rymerem.** Trzecia w tabeli drużyna Naprzód z Lipin utraciła już szanse na awans do ekstraklasy. Grupę spadkową tworzy teoretycznie jeszcze sześć drużyn i tu kwestia, które z nich opuszczą szeregi drugiej ligi jest jeszcze ciągle otwarta.

PÓŁNOC

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Garbarnia | 15 | 27 | 53:13 |
| 2. | Pomorzanin | 15 | 20 | 42:18 |
| 3. | Radomiak | 15 | 19 | 28:18 |
| 4. | Lublinianka | 15 | 19 | 34:32 |
| 5. | Ostrovia | 15 | 16 | 37:29 |
| 6. | Bzura | 15 | 14 | 26:21 |
| 7. | Widzew | 15 | 12 | 13:26 |
| 8. | Gwardia(Szcz.) | 15 | 10 | 28:35 |
| 9. | PTC | 15 | 10 | 21:42 |
| 10. | Ognisko | 15 | 3 | 11:58 |

POŁUDNIE

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Tarnovia | 15 | 25 | 48:14 |
| 2. | Rymer | 15 | 24 | 63:19 |
| 3. | Naprzód | 15 | 18 | 26:23 |
| 4. | Skra | 15 | 17 | 32:27 |
| 5. | Baildon | 15 | 13 | 23:30 |
| 6. | Polonia(Przem.) | 15 | 12 | 26:39 |
| 7. | Polonia (Św.) | 15 | 12 | 25:38 |
| 8. | Chełmek | 15 | 11 | 21:37 |
| 9. | Pafawag | 15 | 10 | 22:33 |
| 10. | Gwardia (Kiel.) | 15 | 8 | 19:44 |

### Chełmek—Polonia (Świdnica) 1:0 (1:0)

Drużyna Chełmka już w pierwszej części gry zapewniła sobie zwycięstwo.

### Górnik-Rymer — Naprzód Lipiny 6:1 (3:0)

**RYBNIK** (tel. wł.) Drużyna Górnika rybnickiego odniosła w meczu z Naprzodem z Lipin nowy sukces. Przez cały przeciąg meczu posiadała wielką przewagę, nie miała ona wcale słabych punktów. Do najlepszych zaliczyć należy **Dybałę i Bobera.**

W drużynie Naprzodu wyróżnili się: **Michalski, Kokot i Piec.**

Bramki dla Rymera zdobyli: Sauer 2, Dybała, Franke, Welech, Wojak po jednej.

Dla pokonanych **Kokot.**

### Polonia (Przemyśl) — Gwardia Kielce 3:1 (1:0)

W ciągu całego spotkania uwidoczniła się wyraźna przewaga gospodarzy, którzy górowali technicznie i taktycznie nad gwardzistami z Kielc.

### Skra Częstochowa — Baildon 4:2 (2:0)

W pierwszej części gry gospodarze narzucają ostre tempo, spychając przeciwnika do obrony. Po przerwie gra całkiem się wyrównuje, a okresami nawet przeważają goście.

### Tarnovia—Pafawag 3:0 (0:0)

**WROCŁAW** (tel. wł.) W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi Tarnovia zwyciężyła tamtejszy Pafawag 3:0.

Do przerwy grająca pod wiatr Tarnovia nie potrafiła wykazać swoich walorów, dopiero po pauzie rozegrała się, strzelając pod rząd 3 bramki. Bardzo dobrze zagrał w tym meczu Kokoszka.

### Gwardia (Szczecin) — Ognisko 8:1 (5:1)

Drużyna Gwardii wykorzystała w pełni atut własnego boiska gromiąc outsidera tabeli w wysokim stosunku. Mecz prowadzony był w żywym tempie.

### Radomiak — Lublinianka 4:0 (1:0)

Jedynie w pierwszej części gry Lublinianka była równorzędnym przeciwnikiem. Po przerwie goście całkowicie opadli z sił i nie byli w stanie przeciwstawić się naporowi przeciwnika.

### Widzew—Pomorzanin 1:0

Spotkanie piłkarskie o mistrzostwo II ligi pomiędzy Widzewem a Pomorzaninem, zakończyło się nieznacznym lecz zasłużonym zwycięstwem Widzewa 1:0. Jedyną bramkę zdobył Fornalczyk. Widzew grał niezwykle ambitnie i był w stałej przewadze.

### Bzura—P.T.C. 2:1 (1:0)

Zacięta i wyrównana gra, przy czym oba zespoły wykazały wiele ambicji i poświęcenia. Więcej szczęścia miała drużyna gospodarzy, uzyskując cenne zwycięstwo.

## O mistrz. I ligi bokserskiej

**STAL BATORY (CHORZÓW) — ZWIĄZKOWIEC (ZRYW ŁÓDŹ) 9:7**

**KATOWICE.** W niedzielę rozegrany został mecz bokserski o mistrzostwo I ligi pomiędzy chorzowską Stalą a łódzkim Związkowcem. Wygrała Stal 9:7 mimo, że w wadze ciężkiej oddała punkty v. o. Poszczególne walki stały na bardzo słabym poziomie i jedynie spotkanie w wadze średniej: Sznajder — Taborek przypominało prawdziwy boks.

## Kolczyński pokonany przez Chychłę

**W ramach meczu o mistrzostwo I ligi bokserskiej Kolejarz-Gdańsk — Gwardia Warszawa zakończonym wynikiem nierozstrzygniętym 8:8 Kolczyński został pokonany przez Chychłę.**

# Jesienne regaty w Krakowie

Po dziesięcioletniej przerwie w krakowskim wioślarstwie, spowodowanej okupacją i rabunkiem sprzętu przez okupanta, AZS krakowski zorganizował pierwszą w Krakowie imprezę wioślarską. W imprezie tej wzięła udział czwórka AZS-u z Wrocławia, która w mistrzostwach akademickich świata zajęła II miejsce, oraz mistrzyni Polski w jedynkach pań Wąsowicz Janina także z AZS-u — Wrocław. Jak było do przewidzenia, w czwórkach osada akademików wrocławskich wygrała bieg z przewagą długości łodzi, demonstrując przy tym idealny styl. Natomiast mistrzyni Polski Wąsowicz Janinie powiodło się gorzej, gdyż przegrała bieg do zawodniczki krakowskiej Błaszczakowicz Renaty różnicą 11.2 sek.

**WYNIKI BIEGÓW, TOR 1200 M.**

**Jedynki nowicjuszy** — 1) Piątkowski Tadeusz 3.40, 2) Cwynar Józef 3,49.9.

**Czwórki półwyścigowe nowicjuszy:** 1) AZS Kraków w składzie Rass, Bień, Długoszewski, Krygowski ze sternikiem Bujakiem I w czasie 3,26.10 przed AZS Kraków w składzie: Reklewski Zawadzki, Lorenc, Muskała ze sternikiem inż. Kosińkim Tadeuszem w czasie 3,32.9.

**Czwórki:** 1) AZS Wrocław w składzie Szwarcer Zb., Szwarcer Edward, Jagodziński i Żarnowiecki ze sternikiem Kisielewskim Zbigniewem w czasie 3.14 przed AZS Kraków w składzie Verey, Dezsö Csaba Galewski, ze sternikiem Boberem Zenonem w czasie 3,15,8.

**Czwórki półwyścigowe pań:** 1) AZS Kraków w składzie: Dubrawska, Jabłońska Klimko, Kostecka ze sternikiem Lorencówna Irena w czasie 4.21 przed AZS Kraków w składzie Hablińska, Batko, Górska, Michalska ze stern. Popielówna Irena, w czasie 4,25.

**Dwójki podwójne półwyścigowe:** 1) AZS Kraków w składzie: Bujak Tadeusz i Kunachowicz w czasie 4,27.2, przed AZS Kraków w składzie Hass Stanisław i Krygowski Zbigniew — w czasie 4,42.

**Jedynki pań:** 1) Błaszczakowicz Renata, 3,10, 2) Wąsowicz Janina (AZS Wrocław) 3,21,2.

**Czwórki półwyścigowe** 1) AZS Kraków ze sterninkiem Piątkowskim 4,04.8 przed obsadą AZS Kraków ze sternikiem Błachutem 4,24,4.

**Jedynki panów:** 1) Veney Roger w czasie 3,24, 2) Dezsó Csaba 3,25.

**Jedynki nowicjuszy:** 1) Galewski w czasie 4,10.2, 2) Bujak 4,15,8.

Na zawody przybył m. in. prezes Polskiego Związku Wioślarskiego doc. **dr inż. Tilgner** z Bydgoszczy. Wśród widzów zauważyliśmy rektora Akademii Górn. dr Walerego Goetla, jednego z założycieli AZS w Krakowie.

Wieczorem w lokalu AZS-u odbyło się wręczenie nagród. **A. G.**

# Krakowska A klasa rozpoczęła rozgrywki

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo kl. A i B KOZPN.



Do mistrzostw w klasie A stanęło w tym roku 20 zespołów, grających w dwóch grupach.

Niespodzianek większych nie zanotowano z wyjątkiem wysokiego **zwycięstwa Kolejarza - Olszy nad Szczakowianką, będącą** w roku ubiegłym jednym z kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

Poniżej podajemy wyniki pierwszych spotkań A-klasowych:

**CRACOVIA IB — ZWIĄZKOWIEC TRZEBINIA 6:1 (2:1)**

W drugiej połowie gry atak biało-czerwonych rozegrał się na dobre, strzelając bramki przez Kolasę 2, Wilczkiewicza 1 i Masaczyńskiego 1. Do pauzy bramki padły ze strzału Wiśniewskiego i jedna samobójcza. Dla Trzebini strzelcem był Kruszyński. Sędzia p. Bill b. dobry.

**WŁÓKNIARZ KORONA—LZS BIEŻANOWIANKA 4:1 (3:0)**

(w) Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, a gra była fair. Do przerwy Korona zdobywa bramki po ładnie wypracowanych wypadach. Bramki dla zwycięzców zdobyli: — **Rychlik, Uznański, Piegza i Konopalski po 1.** Dla gospodarzy bramkę zdobył **Radwan II.**

**UNIA BOREK—ZKS KOLEJARZ PŁASZÓW 0:0**

(an) Gra prowadzona szybko lecz bezproduktywnie. Do przerwy Kolejarze atakują wypadami, a po przerwie Unia ma lekką przewagę, nie uwidocznioną cyfrowo.

**ZKS STAL CHRZANÓW—ZKS ZWIĄZKOWIEC ŁOBZÓW 2:1 (1:1)**

(w) Goście zagrali bardzo ambitnie i ofiarnie, lecz miejscowi potrafili zdobyć się na decydującą bramkę.

**KOLEJARZ KRAKÓW—ZKS UNIA SZCZAKOWIANKA 6:0 (3:0)**

(cw) Mecz właściwie toczył się tylko pod jedną bramką. Drużyną atakującą stale była drużyna Kolejarza. Szczakowianka niczym nie przypominała zeszłorocznego wicemistrza krakowskiej A klasy. Bramki strzelili: **Strojny 3, Mucha, Łapiński I i Łapiński II po 1.**

**GWARDIA-WISŁA Ib—SPÓJNIA KRAKÓW 2:0 (1:0)**

Gra prowadzona była na dobrym poziomie, miejscami ostra, równorzędna w polu.

W drużynie Spójni widać było wyraźnie brak zgrania wśród zawodników.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Wohlfeiler i Rogosz.**

**SPÓJNIA OŚWIĘCIM—BUDOWLANI KRAKÓW 0:0**

Gra stała na słabym poziomie, u zawodników obu drużyn brak było wykończenia strzałowego. Oba zespoły grały ambitnie, ale dość ostro.

Sędziował b. dobrze p. **Bogdanowicz.** (ka)

**ZKS UNIA GROBLE—ZKS KOLEJARZ OŚWIĘCIM 2:1 (0:1)**

(kw) Do przerwy lepiej gra drużyna Kolejarza z Oświęcimia, natomiast po przerwie uzyskuje Unia zwycięstwo dopiero ze strzałów Nastaborskiego.

**ZWIĄZKOWIEC PRĄDNICZANKA—UNIA MOŚCICE 1:0 (0:0)**

# Gwardia-Wisła — Unia-Groble 9:7

(as) Spotkanie bokserskie o mistrzostwo Krakowa w klasie A pomiędzy Groblami a Wisłą zakończyło się zwycięstwem bokserów Gwardii w stosunku 9:7.

Poszczególne walki przyniosły następujące wyniki:

**W muszej** — Janicki (Gr.) zwyciężył zasłużenie Wojtysiaka (Wisła).

**W koguciej** — Sojka (Wisła) wygrał w pierwszej rundzie przez techn. k. o. ze Szymańskim (Gr.).

**W piórkowej** — Żywiecki (W) wygrał w 3 rundzie z Nowickim (Gr.) przez poddanie się przeciwnika.

**W lekkiej** — Lisik (Gr.) zremisował z Krawczykiem.

**W półśredniej** — Piszczek (Gr.) wygrał na punkty z Piątkowskim.

**W średniej** — Chodorowski (Wisła) wypunktował Halucha (Gr.).

**W półciężkiej** — Pieniążek wygrał na punkty ze Żbikiem (Gw.).

**W ciężkiej** — **Kolut (Wisła) wygrał z powodu braku przeciwnika.**

Sędziowali w ringu mjr. Straser, na punkty Mikołajczyk, Liberda i Kowaliński.

## Nowi mistrzowie Krakowa w tenisie

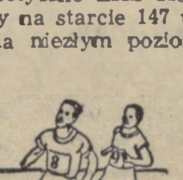
(as) Mistrzostwa tenisowe Krakowa zostały ostatecznie zakończone. — Otwarta pozostała jedynie sprawa mistrza w grze pojedynczej mężczyzn, gdzie finał między Kołczem i Łabuzkiem nie został jeszcze rozegrany.

Mistrzowskie tytuły w poszczególnych konkurencjach zdobyli: **Christ zwyciężając w finale Kozłowskiego 7:5, 2:6, 6:3,** w grze poj. kobiet mistrzynią została **Krawczykówna po zwycięstwie nad Kołczową 6:3, 6:2,** w grze podwójnej mistrzostwo uzyskali **Christ—Kozłowski,** wygrywając **w finale z parą Moj—Schram 6:4, 6:2 i** w grze mieszanej tytuł mistrzowski zdobyli **Krawczykówna—Korman po zwycięstwie nad Jakubowską i Mojem 6:3, 6:2.**

# Konikówna

## ustanawia nowy rekord Polski juniorek na mistrzostwach DOKP-Kraków

(as) Ostatnie mistrzostwa lekkoatletyczne ZKS Kolejarza zgromadziły na starcie 147 uczestników i stały na niezłym poziomie. W większości konkurencji osiągnięto wcale dobre rezultaty, przy czym na specjalną uwagę zasługują wyniki **Konikównej i Bokusa.**



**Konikówna w eliminacjach ustaliła nowy rekord Polski juniorek, osiągając w pchnięciu kulą 11.96 m.** Jest to zarazem rekord okręgu krakowskiego w konkurencji kobiet.

Bokus w eliminacjach uzyskał w rzucie 2 kg. dyskiem wynik 36.5 m co jest również nowym rekordem Polski — juniorów.

Wyniki finałowe mistrzostw przedstawiają się następująco:

Kobiety — 60 m: **Białkowska Tarnów 8.5.**

200 m: **Białkowska Tarnów 29.6.**

Sztafeta 4×100 m **1. Kraków 56,3.**

Skok w dal: **Borowiec Z. Kraków 4.80.**

Rzut dyskiem: **Konikówna Kraków 36.65.**

Kula: **Konikówna Kraków 11.48.**

80 m płotki: **Janiszewska Kraków 15.0.**

Oszczep: **Konikówna Kraków 33.32**

Skok wzwyż: **Borowiec Kraków 1.41.**

100 m: **Gorzkowska Kraków 13.4.**

500 m: **Kuczyńska Tarnów 1.31.4.**

Sztafeta 4×400 — **Kraków I 3.41.2**

**Mężczyźni 200 m — Stadnik Kraków 24.8.**

800 m — **Niemczyk Kraków 2.02.9.**

1500 m — **Niemczyk Kraków 4.18.0**

Sztafeta 4×100 m — **Kraków I 46.9.**

Dysk — **Bokus Kraków 34.69.**

Skok w dal — **Mauthe Jarosław 6.19.**

Skok o tyczce — **Janiszewski Kraków 3.10.**

110 m płotki — **Derehinicki Kraków 18.8.**

5000 m — **Niemczyk Kraków 16.15.0.**

100 m. — **Bobrzecki i Harenczyk Kraków 12.1.**

Kula — **Doboszyński Jarosław 12.6.**

Skok wzwyż — **Potocki Kraków 1.69.5.**

Oszczep — **Skubisz Przemyśl 46.28.**

Trójskok — **Mauthe Jarosław 12.31.**

## Lekarze lepsi od Weterynarzy

*W sobotę na boisku Cracovii, rozegrano mecz piłkarski na odbudowę Warszawy pomiędzy zespołami Lekarzy i Weterynarzy, zakończony zwycięstwem 3:2 (1:1).*

*W drużynie lekarzy widzieliśmy dawnych olimpijczyków dra Cikowskiego i dra Krupę, którzy mimo „podeszłego" wieku, zagrali jeszcze wcale dobrze. Aczkolwiek mecz wzbudzał chwilami huragany śmiechu na przepełnionych trybunach, był bardzo ciekawy, mimo, że grany był w „zwolnionym tempie".*

*Sędzią tego meczu był popularny piłkarz, Mieczysław Gracz, któremu weterynarze wręczyli przed zawodami żywą świnkę. Niezrównanym „conferencierem" był red. Oszast, który bawił swymi dowcipami nie tylko trybuny ale i zawodników. Mecz właściwie wygrała Warszawa — bo czysty dochód z tej imprezy wyniósł ponad 300.000 zł.*

# Anemiczne ataki obu drużyn nie zmusiły bramkarzy do kapitulacji

# Gwardia-Wisła—Legia 0:0

**WARSZAWA** (tel. wł.). Bezbramkowy wynik spotkania, był rezultatem **słabej gry obu ataków.**

Dość powiedzieć, że Legia oddała na bramkę przeciwnika siedem strzałów a Wisła zaledwie dwa!

Jedynie tylko obaj bramkarze byli doskonale usposobieni a z obu drużyn można jeszcze wyróżnić **Mamonia i Flanka oraz Legutkę** — zaś w zespole wojskowych — **Serafina, Waśkę i Mordarskiego.**

W obliczu 20-tysięcznej publiczności zgromadzonej na stadionie WP w Warszawie, leader ligi nie zademonstrował tej gry, jakiej się po tej drużynie spodziewano.

W ataku — dosłownie — nic się nie kleiło. **Kobut, jako kierownik ataku wypadł zupełnie słabo,** a o Jaśkowskim i Rupie nie można powiedzieć nic dobrego. Mamoń, który już do pauzy został kontuzjowany na skutek ostrej gry był początkowo nawet pełnowartościowym zawodnikiem, jednakowoż po kontuzji, oczywiście — nie przedstawiał żadnego niebezpieczeństwa dla przeciwnika.

Legia miała przez kilkanaście minut przewagę, z której Wisła otrząsnęła się dopiero około 30 minuty. Grano początkowo ostro i bezpardonowo, jednakże zakusy brutalnej gry warszawian poskramiał sędzia. Na krótko przed pauzą Legia znowu jest w przewadze, ale atak jej nie potrafi oddać skutecznego strzału.

Po pauzie Legia rozpoczyna gwałtownymi atakami, które wstrzymuje obrona krakowian a nieliczne przeboje gości kończą się strzałami w out lub też słabe strzały wyłapuje Skromny.

Legia walczyła nie tylko ambitnie ale i ostro, co w dużej mierze odbiło się na grze Wisły, która na obcym terenie nie czuła się najlepiej, mimo silnego dopingu publiczności, chcącej widzieć dobrą grę a nawet zwycięstwo Wisły.

Niestety — nie udało się to krakowianom, chociaż przyznać należy — jedną bramkę można było strzelić.

Drużyny grały w następujących składach:

**Wisła: Jurowicz, Flanek, Dudek, Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II, Mamoń, Rupa, Kohut, Jaśkowski, Cisowski.**

**Legia: Skromny, Milczanowski, Serafin, Waśko, Oprych, Łyszczarz, Sąsiadek, Wilczyński, Górski, Olejnik, Mordarski.**

Sędzia **p. Naporski z Łodzi.**

# Ruch przełamał słabą passę i rozniósł Szombierki 6:1

**BYTOM** (Tel. wł.). Już od pierwszych zagrań Ruchu zgromadzona na boisku bytomskim 10-tysięczna publiczność zorientowała się, że świetnie usposobiony atak chorzowian odniesie zdecydowane zwycięstwo nad zespołem gospodarzy. Wiary tej nie zniweczył nawet fakt, **że gospodarze prowadzili już w 8 min. 1:0.**

Ruch nie zawiódł swoich kibiców przybyłych do Bytomia i rozstrzygnął mecz na swoją korzyść uzyskując wysokie zwycięstwo.

**SKŁADY DRUŻYN:**

**Szombierki: Jung, Czernik, Katan, Gaweł, Podeszwa, Wieczorek, Sobek, Fuks, Burda, Krasówka, Renk.**

**Ruch: Wyrobek, Dzieląg, Gebur, Jacek, Bartyla, Hajduk, Kubicki, Suszczyk, Alszer, Cieślik, Skorupa.**

Zaznaczyliśmy na początku, że mecz rozstrzygnął na korzyść chorzowian świetnie grający atak Ru-



chu. Tak wspaniale grającego ataku Ruchu dawno nie widzieliśmy już w bieżącym roku. Przechodzący ostatnio ostry spadek formy **Cieślik, tym razem błysnął wszystkimi walorami reprezentacyjnego gracza.** Dzielnie sekundował mu kierownik ataku **Alszer,** a Kubicki i Skorupa oraz grający tym razem Suszczyk w ataku w pełni wywiązali się z zadania.

Tak pochlebnie nie można napisać o tylnych formacjach Ruchu, gdzie Wyrobek wypadł blado, a ani obrońcy ani pomocnicy nie wywiązali się należycie ze swych obowiązków. Stwarzali oni wiele groźnych sytuacji pod swą bramką.

W grającym jeszcze przed miesiącem doskonale Górniku trudno było dopatrzeć się jakichś jednostek, które by zasługiwały na pochwałę, a całość nie była podobną do drużyny, która niedawno temu pokonała Wisłę. Na Górnikach znać już przemęczenie dotychczasowymi spotkaniami. Jedynie ambicja w całym zespole zasługuje na pochwałę.

Grę rozpoczął Ruch, przeprowadzając w miejsca groźne ataki. Jednakże w 8 min. **Sobek** przeprowadza wypad i nieoczekiwanie uzyskuje bramkę — jak się później okazało jedyną dla Górnika.

**Serię bramek dla Ruchu rozpoczyna Cieślik w 26 min.** Ten sam **zawodnik podwyższa wynik w 31 min.**

Po zmianie pól dalsze bramki dla Ruchu padają w następującej kolejności: **10 min. — Skorupa, 23 min. — Cieślik, 34 min. — Kubicki i 90 min. — Cieślik.**

Sędziował słabo **p. Przybysz z** Bydgoszczy.

# Bez Spodzieji i Cholewy poszło lepiej

## AKS—Polonia W-wa 3:0 (1:0)

**CHORZÓW** (tel. wł). **AKS::** Janik, Dumiok,, Karmański, Kalus, Wieczorek Gajdzik, Kulik, Pytel, Janduda, Muskała, Barański.

**Polonia Warszawa:** Borucz, Wołosz, Pruski, Szczawiński, Brzozowski, Wiśniewski, Jaźnicki, Popiołek, Świcarz, Szularz, Ochmański.

Sędzia Szleifer z Gdańska. Widzów 5 tysięcy.

Na przekór ogólnie panującej opinii skazującej AKS w spotkaniu z warszawską Polonią na nieuchronną porażkę, Chorzowianie zahamowali marsz zespołu stołecznego do mistrzowskiego tytułu, **pokonując go bezapelacyjnie 3:0.**

Gospodarze, o których w ostatnich dniach krążyły najrozmaitsze pogłoski, wyszli na boisko z wielką wolą zwycięstwa, która nie opuszczała ich do ostatniej sekundy gry. W drużynie zwycięskiej, za wyjątkiem eksperymentalnego kierownika ataku Jandudy i wyciągniętego z lamusa Pytla, nie było słabych punktów. Wszyscy zagrali doskonale, a najlepszymi z dobrych byli **Janik,** który mocno zatrudniony nie popełnił dosłownie żadnego błędu, **Wieczorek,** który zaszachował kompletnie Świcarza, oraz **Muskała i Kulik** w ataku. Doskonała gra AKS spowodowała, że wcale nie dawał się odczuwać brak Spodzieji i Cholewy, uważanych ogólnie za mocne punkty drużyny. Przeciwnie widzowie odnieśli wrażenie, że brak tych dwóch egoistycznie grających zawodników przyczynił się w dużej mierze do pięknego sukcesu Chorzowian.

Polonia wczorajsza była krańcowym — w znaczeniu ujemnym — kontrastem Polonii z zeszłotygodniowego meczu z Ruchem. Tym razem zabrakło u Warszawian ducha zwycięstwa, a po pierwszych niepowodzeniach i tak nie klejące się akcje rozdrabniały się jeszcze bardziej. Warszawska Polonia zagrała znacznie poniżej swej normalnej formy, a dotyczy to zwłaszcza kandydatów do reprezentacji Polski **Brzozowskiego i Świcarza.** Na dobrą notę zasłużyli jedynie **Wołosz i Szczawiński.** Borucz na normalnym poziomie, przy trzeciej bramce ponosi nieco winy.

**PRZEBIEG GRY**

Pierwsze minuty spotkania zapowiadają już sukces AKS-u, który z dużym impetem ruszył do ataku i raz po raz bombardował bramkę Borucza. Polonia rzadko tylko zdobywa się na anemiczne kontrataki. Zdobycie pierwszej bramki przez **Muskałę** z podania Kulika przechyliło szalę meczu na korzyść gospodarzy, którzy do przerwy nadal utrzymywali inicjatywę.

Po zmianie pól rzut karny podyktowany za rękę Brzozowskiego a pewnie egzekwowany przez **Wieczorka,** rozwiewa resztę nadziei Polonii na wywiezienie z Chorzowa chociażby jednego punktu.

Trzecia i ostatnia bramka strzelona przez **Jandudę** pieczętuje los gości, którzy jednak nie kapitulują, lecz zaczynają atakować i w końcowych minutach meczu mają znaczną przewagę. Wszystkie jednak strzały napastników Polonii paruje doskonały Janik.



**Kapitan ŁKS Janeczek wręcza kwiaty Edwardowi Jabłońskiemu, który w dniu wczorajszym wstąpił w związki małżeńskie**

# ZZK—LECHIA 1:0

**Gdańsk** (tel. wł.). Rozegrany we Wrzeszczu mecz ligowy pomiędzy poznańskim Kolejarzem a gdańską Lechią **zakończył się nieznacznym zwycięstwem Kolejarzy 1:0.**

Jedyną bramkę zdobył **Chudziak w 13 min.**

Gra stała na słabym poziomie.

Zawiódł zwłaszcza atak ZZK, który grał bez Anioły. Białas grał bardzo słabo, a jedynie pomoc i obrona zagrały na poziomie.

W Lechii zawiódł kompletnie atak, **a jedynym jasnym punktem był lewoskrzydłowy — Wawrzusiak.**

O samej grze nie można wiele napisać, gdyż była to dosłownie bezładna kopanina. Widownia głośnymi okrzykami wyrażała swe niezadowolenie pod adresem grających.

**Sędziował mjr. Szneider. Widzów 25.000.**

# Polonia (Byt.) nie rezygnuje z ligi

## Polonia—Warta 2:1 (1:1)

**POZNAŃ** (tel. w..) Tak słabo grającej Warty dawno Poznań nie oglądał. Gra bowiem przypominała zmagania się B-klasowych drużyn, tak bezładną była cała ta kopanina. Dopiero na 20 min. przed końcem gry Polonia Bytomska wprowadziła nieco ładu i przycisnąwszy przeciwnika zdobyła decydującą o zwycięstwie bramkę.

Przedtem jeszcze Warta zagrała nieco lepiej, ale tylko w formacjach obronnych, gdyż w ataku było wprost tragicznie. **Jaśniejszymi punktami w Warcie byli Kaczmarek i pracowity Gendera, jak również Skrzypniak,** dobry technicznie.

**W Polonii dobrym był Wiśniewski oraz Trampisz,** jak również w obronie Śliwiński.

Pierwsza bramka padła już dla Polonii w 2 min. gry, **strzelona przytomnie przez Wiśniewskiego.** Dopiero w 38 min. Warta nagłym zrywem **zdołała wyrównać przez Genderę** i stan 1:1 utrzymuje się do przerwy.

Po pauzie długo bezładnie kopano piłkę, aż wreszcie w **65 minucie gry Wiśniewski uzyskuje drugą bramkę,** ustalając wynik meczu. Dużą winę przy utracie bramki ponosi bramkarz Warty, który niepotrzebnie opuścił bramkę.

Sędziował p. Pryk z Krakowa. Widzów 7 tys.

## Jestem królem Strzelców

**W tabeli najlepszych strzelców poprawił sobie wybitnie lokatę Cieślik, strzelec czterech bramek w meczu z Szombierkami.**

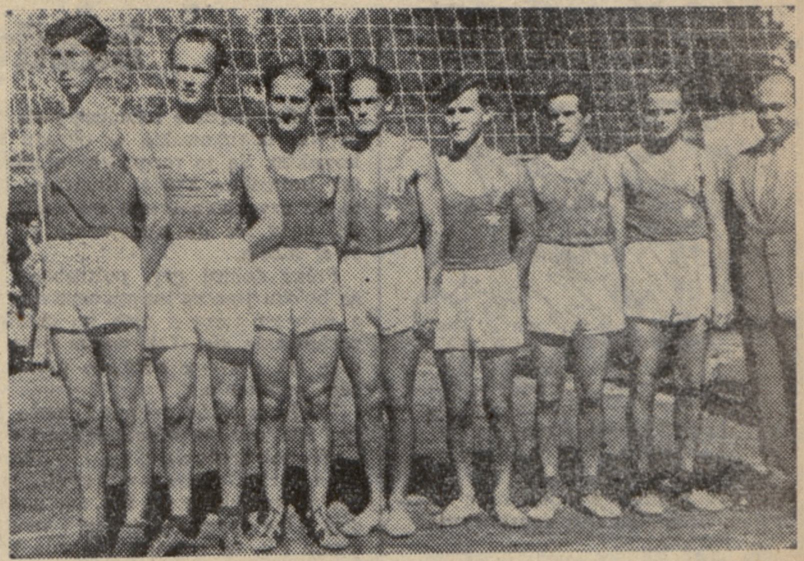
**Pozostali czołowi zawodnicy nie poprawili dorobku bramkowego.**

**Na czele najlepszych strzelców kroczy nadal Anioła — 18 bramek.**

**Drugie miejsce zajmuje Łącz (ŁKS) — 16 bramek, trzecie Cieślik — 15 bramek.**

**Dalsze miejsca zajmują: Kohut — 14 bramek, Krasówka 12 bramek, Baran, Białas i Gracz po jedenaście.**

# Siatkarze Gwardii-Wisły



**Siatkarze Gwardii-Wisły, którzy zdobyli mistrzostwo ZS Gwardia**

# Cracovia—ŁKS 2:1

*(Dokończenie ze str. 1)*

ki są groźniejsze. W 8 min. po błędzie Gędłka Patkolo idzie na przebój i o mało nie zdobywa bramki.

**W 13 min. Rajtar z Mazurem wypracowują dogodną pozycję Radoniowi, który zdobywa prowadzenie dla biało-czerwonych strzelając przytomnie obok wybiegającego bramkarza.**

Cracovia zdopingowana powodzeniem przejmuje inicjatywę i coraz **częściej zagraża bramce ŁKS.**

W 16 min. precyzyjnie bity przez Parpana rzut wolny broni ładnie Szczurzyński a w 2 min. później Hogendorf z bliska pudłuje. W 26 min. bardzo ładny atak Cracovii kończy się strzałem Poświata tuż obok słupka.

Po przerwie ŁKS z miejsca przejmuje inicjatywę i w 3 min. **Hogendorf strzałem nie do obrony uzyskuje wyrównanie.** W 12 min. Łącz po ładnej akcji ataku fatalnie pudłuje z jednego kroku. W 20 min. ulega kontuzji Patkolo, który wraz z kontuzjonowanym do przerwy Łuciem już do końca spotkania statystują na boisku. Od tej chwili inicjatywę gry przejmuje znów Cracovia, nie oddając jej już do końca zawodów. W momencie, gdy zdawało się, że wynik nie ulegnie już zmianie — **Bobula w zamieszaniu podbramkowym uzyskuje zwycięską bramkę dla Cracovii.** J. B.



**Szczurzyński ratuje wybiegiem, zabierając piłkę sprzed nóg Radonia**

*

W niedzielę odbył się w Krakowie ślub znanego reprezentacyjnego piłkarza Polski i kapitana drużyny ligowej Cracovii — p. Edwarda Jabłońskiego z p. Bożeną Tyszewską.

Na ślubie obecni byli przedstawiciele związków sportowych, ORZZ, cała drużyna ligowa i masy zwolenników Jabłońskiego.

Do licznych życzeń jakie składano młodej parze redakcja „Piłkarza" dołącza i swoje „długich lat!"

## Bokserzy krakowscy na odbudowę stolicy

**Krakowski Okr. Związek Bokserski zorganizował w ub. sobotę zawody pięściarskie, z których dochód przeznaczono na odbudowę Warszawy.**

**Stoczono ogółem 11 walk. Zwyciężył team A w stosunku 17:7.**

**WYNIKI TECHNICZNE:**

**w wadze muszej Piecuch (K) pokonał Boczarskiego (Cr), Harapa (W) wygrał z Szotem (Cr).**

**w koguciej Jędrysiak (W) zremisował z Dymkiem (Cr);**

**w piórkowej Górecki (Cr) zwyciężył Żmudę (G), Bieniek (G) wygrał ze Standerem (L) i Domino (Cr) pokonał Mamonia (K);**

**w lekkiej Kubala (Wł) poddał się Krawczykowi (W);**

**w półśredniej Tabor (K) wypunktował Zawadowskiego (U);**

**w średniej Owczarek (L) wygrał z Waśką (G) i Standera (L) znokautował Olka (Wł);**

**w półciężkiej Amst (G) poddał się Pruchlowi (L).**

## Drużynowy wyścig kolarski o mistrzostwo Polski wygrywa ŁKS

**ŁÓDŹ.** W niedzielę odbyły się na torze w Helenowie drużynowe wyścigi kolarskie o mistrzostwo Polski. Na starcie zjawiło się sześć drużyn: ŁKS, Gwardia W-wa (oba kluby wystawiły po 2 druż), Włókniarz (Wrocław) i Unia Ruch.

Zwyciężyła drużyna ŁKS Włókniarz (Łódź) I uzyskując najlepszy czas dnia 5:31,2 przed Gwardią warszawską I 5:36.

Zaznaczyć należy, że łodzianie wystąpili w zupełnie odmłodzonym składzie bez kontuzjonowanego Beka.

## Wyścig kolarski na szosach łódzkich

**ŁÓDŹ.** Na trasie wynoszącej 78 km rozegrano wyścig kolarski z udziałem zawodników z całej Polski, Startowało 79 kolarzy, wyścig ukończyło 60. Po ładnej walce wyścig wygrał Wilczycki z Unii Ruch

## Ping-pongiści rozpoczęli sezon

**STAL (GLIWICE)—UNIA-GROBLE 5:4**

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu zawodnicy Stali): **Metzger—Bobrowski 15:21, 21:17, 18:21; Jezierski—Bezwiński 21:15, 19:21, 21:17; Wawrzynek—Kościółek 10:21, 16:21; Jezierski—Bobrowski 21:14, 21:14; Wawrzynek—Bezwiński 14:21, 17:21; Metzger—Kościółek 21:16, 21:18; Wawrzynek—Bobrowski 21:18, 20:22, 19:21; Metzger—Bezwiński 21:16, 21:18; Jezierski—Kościółek 21:14, 21:18.**

**OGNIWO-CRACOVIA — WKS LEGIA 5:4**

(as) Ping-pongiści Legii stawili dzielny opór mistrzowi Polski, przegrywając spotkanie w nieznacznym stosunku 4:5.

W ramach tego spotkania **Drenger i Redner** pokonali **Mamczarczyka i Ziębę.**

Wyniki techniczne (na pierwszym miejscu ping-pongiści Cracovii): **Mamczarczyk—Drenger 11:21, 21:18, 16:21; Zięba—Ruszało 21:15, 21:17; Dobosz—Redner 22:20, 20:22, 21:13; Mamczarzyk—Samborski 21:14, 21:15; Zięba—Redner 21:9, 19:21, 19:21; Dobosz—Drenger 21:18, 21:17; Mamczarczyk—Redner 20:22, 20:22; Zięba—Drenger 24:22, 13:21, 11:21; Kowal—Samborski 21:17, 21:17.**

## A TO PAN ZNA?!




— *Proszę mnie przepuścić na mecz. Jestem dziennikarzem sportowym...*
— *Po co?...*
— *Przecież wynik przeczyta pan sobie w jutrzejszej gazecie...*




*Dobre rady kibiców*

# O czym pamiętać powinien każdy piłkarz

W ub. niedzielę rozpoczęły się rozgrywki mistrzowskie w okręgu krakowskim. Są to rozgrywki o punkty, tak potrzebne każdej drużynie, bądź to do uzyskania tytułu mistrzowskiego, bądź też do utrzymania się w swej klasie.

Prócz dobrej gry, potrzebne jest na boisku jeszcze innych wiele rzeczy a najważniejszą z nich to, **sportowe zachowanie się.** Tak wobec przeciwnika jak i wobec sędziego prowadzącego spotkanie.

Wielu spośród piłkarzy może i o tym nie wie że więcej szkodzi sobie i własnej drużynie złym i niesportowym zachowaniem — aniżeli słabą czy nawet złą grą. Dlatego podamy dziś kilka rad dla piłkarzy i spodziewamy się, że zostaną one nie tylko przeczytane, lecz również zostaną wzięte do serca i będą przez nich wykonane.

**1) Nie rozmawiaj z sędzią, choćby — twoim zdaniem — wydał on mylną decyzję.**

**2) Nie gestykuluj i nie rób zdziwionej miny, gdy sędzia przerwie grę gwizdkiem — gdyż to prowokuje sfanatyzowanych kibiców do okrzyków przeciwko sędziemu.**

**3) Nie zwracaj uwagi sędziemu okrzykami: „panie sędzio spalony" — ponieważ tylko on, a nie ty — uprawniony jest do prowadzenia zawodów.**

**4) Nie wierz podszeptom kibiców i fanatyków, że sędzia jest zły i nieudolny i że „krzywdzi" twoją drużynę. Jest on takim** samym sportowcem jak i ty i prowadzi spotkanie zawsze według najlepszej wiedzy i zdolności.

**5) Pamiętaj, że twoje okrzyki i gestykulacje mogą zdenerwować sędziego, który właśnie wtedy może się pomylić.**

**6) Pamiętaj, że nic nie wpłyną twoje okrzyki i protesty na decyzję sędziego, gdyż on już zdał egzamin sędziowski, a ty jeszcze nawet przepisów gry w piłkę nożną dobrze nie znasz.**

**7) Pamiętaj, że od decyzji sędziego nie ma odwołania.**

**8) Pamiętaj, że każde spotkanie mistrzowskie jest obserwowane przez delegata WGiD i że każde zapisanie przez sędziego do protokołu, powoduje dyskwalifikację.**

**9) Pamiętaj, że oprócz sędziego który prowadzi grę i karze przewinienia, jak i delegata WGiD obserwują cię delegaci wydziału sportowego ORZZ i Urzędu Kultury Fizycznej.**

**10) Pamiętaj, że przeciwnik twój, to kolega sportowy a nie wróg. Nie możesz dążyć zatym do zwycięstwa za wszelką cenę — lecz tylko sposobami dozwolonymi. Dla przeciwnika bądź kolegą sportowym, a nie nieprzyjacielem.**

Poza tym przypominamy jeszcze wszystkim piłkarzom że ostatnie zarządzenia WGiD PZPN nakazują surowo karać zawodników za niesportowe zachowanie się tak wobec sędziego jak i wobec przeciwnika.

A zatym — uwaga piłkarze!

## Poradnik dla LZS-ów

Trzecią akcją masową w roku bieżącym będą marsze jesienne organizowane w rocznicę bitwy pod Lenino. Marsze odbędą się we wszystkich miastach i wsiach, a udział w nich winny wziąć drużyny każdego osiedla i gromady. Do startu w marszach jesiennych należy się odpowiednio przygotować i przejść trening marszowy. Dlatego też dzisiejszy poradnik poświęcamy opisowi stylu marszowego, zaś w następnym zajmiemy się zaprawą marszową.



Technika zwykłego kroku marszowego nie jest skomplikowana, ruchy są proste i naturalne. Mimo to większość ludzi popełnia przy zwykłym chodzie wiele błędów, jak nieumiejętność prostego, swobodnego trzymania tułowia bez kołysania się, zbyt wysokie unoszenie korpusu wzwyż i opuszczanie go w dół, albo chodzenie z opuszczoną głową. Tułów i głowę trzymać należy prosto wysuwając nieznacznie klatkę piersiową do przodu. Barki winny być rozluźnione i opuszczone w dół, zaś ramiona swobodnie zwieszone. Ramionami wykonujemy swobodne i szerokie ruchy dla uniknięcia kołysania i skręcanie się tułowia. Przy wysunięciu lewej nogi w przód następuje w zgodnym rytmie z pracą nogi wymach prawego ramienia w przód i naodwrót. Przy wymachu w przód ramię ma być ugięte w łokciu pod kątem rozwartym, dłonie lekko zaciśnięte.

Stopa nogi wykrocznej miękko dotyka ziemi piętą i w tym momencie zgina się noga nieznacznie w kolanie. Stopy należy ustawiać równolegle do siebie. Długość kroku przy zwykłym stylu marszowym wynosi od 80 do 100 cm i zależna jest od wzrostu zawodnika i techniki marszu. Krok powinien być elastyczny i swobodny. Nie wolno chodzić kurczowo, z napiętymi mięśniami i nie wydłużać nadmiernie kroku. Długi krok męczy i psuje styl. Ruchy winny być miękkie, ekonomiczne i zawsze płynne.

Oddychać należy pełną piersią, wciągając powietrze nie tylko nosem, ale — w czystym powietrzu — i ustami. Przy silnym wietrze i kurzu oddychamy tylko nosem — Wydech następuje ustami. Czynimy to energicznie starając się powietrze niejako wypchnąć z płuc. Wskazane jest zachowanie pewnego rytmu np. co 3 kroki wdech i co 3 wydech.

Nie wolno w żadnym wypadku zatykać ust chusteczką w czasie marszu.

## Dlaczego?

Jabłko nadpsute nie powinno leżeć koło zdrowego, gdyż i ono ulegnie zepsuciu.

Podobnie jest w sporcie. Dobry, wysoko moralnie stojący zawodnik nie powinien stykać się ze swym kolegą, któremu sława i dobre wyniki, które osiągnął w kraju i za granicą uderzyły do głowy.

Przewodniczący Związkowej Rady Kultury Fizycznej i Sportu przy ORZZ **ob. Burski**, powiedział w zakończeniu dwudniowych narad aktywu sportowego Związków Zawodowych:

**„Nie chcemy od prasy, aby nie pisała o takich sprawach, które wymagają piętnowania. Wszelkie objawy niemoralnych stosunków, kaperowania spekulanctwa, opilstwa, huligaństwa — należy piętnować i wtedy chłostać jak biczem.**

Najmłodsi nasi zawodnicy, juniorki czy juniorzy nie zawsze postępują w życiu sportowym, jak należy. Nie ma prawie zawodów w czasie których nasza „złota" młodzież nie przedstawiła by się z tej najgorszej strony.

Pewna młoda tenisistka niegrzecznie zachowuje się na korcie, pewni piłkarze „pokazują fochy" przed meczem oświadczając, że nie będą grali, gdy nie otrzymają tego i tego, — pewien młody utalentowany lekkoatleta odmawia startu w barwach swego klubu, bo nie otrzymał oznaczonej sumki pieniężnej.

Nierzadko zdarza się, że młodzi zawodnicy wyjeżdżający do innego miasta na zawody, zabierają ze sobą wódkę i już w pociągu — niekiedy na oczach przygodnych podróżnych — popijają, a starsi patrzą na to.

A co dopiero dzieje się, gdy dana drużyna czy sekcja odniesie zwycięstwo?

Wówczas jest dobra okazja do „oblania" sukcesu, mimo że „zwycięzcy" mają 18 czy 19 lat.

Tacy „sportowcy" działają destruktywnie na innych zawodników i mogą skierować ich na złe drogi.

Gdy prasa opisze jakiś wybryk, napiętnując postępowanie zawodnika „X", czy juniorki „Y" — to na drugi dzień w redakcji dzwonią telefony bez przerwy, odrywając wszystkich od pracy.

Dzwonią zrzeszenia, zarządy zainteresowanych klubów, kierownicy poszczególnych sekcji, sympatycy, krewni, znajomi, narzeczeni i td., którzy w natarczywy sposób żądają natychmiastowego odwołania danego artykułu — niekiedy grożąc konsekwencjami — mimo że wypadek miał miejsce przy bezstronnych świadkach i w zupełności zasługiwał na wytknięcie.

**Wszystkie wybryki będziemy nadal piętnować na łamach prasy sportowej, a kierownictwa poszczególnych klubów powinny nam pomagać, a nie utrudniać naszej pracy.**

**Nie można chować głowy w piasek, gdy dokoła nas źle się dzieje w sporcie.**

Młodych zawodników winno się wychowywać w ten sposób, że ich opiekunowie, zarządy klubów i kierownicy sekcji, jeśli zauważą jakieś niewłaściwe zachowanie się czy jakiś wybryk, sam winni je tępić i pouczyć, upominać, przestrzegać przed następstwami takiego postępowania, a nie czekać aż prasa zajmie się tymi wypadkami.

**(hau)**

## Odpowiedzi Redakcji

**P. Ziomek Jan, Nowy Sącz:** Zapytania Pana już stały się nieaktualne, gdyż ostatnie nadzwyczajne walne zebranie KOZPN ustaliło ilość klubów we wszystkich klasach.

**P. Marian Giza, Żary koło Żagania, Dolny Śląsk:** Dziękujemy za miłe pozdrowienia i pamięć o nas. Proszę pozdrowić wszystkich pańskich kolegów w fabryce i życzyć im najlepszych wyników w pracy.

**P. Miekodaj Wł. Rabka-Zdrój „Jutrzenka":** Prosimy spowodować, by WGiD w Nowym Targu przesyłał nam już zweryfikowana tabelę. Prosimy również w każdą niedzielę wieczorem zatelefonować do nas lub przesłać listem express wyniki spotkań. Będziemy zamieszczać. Dziękujemy za pozdrowienia.

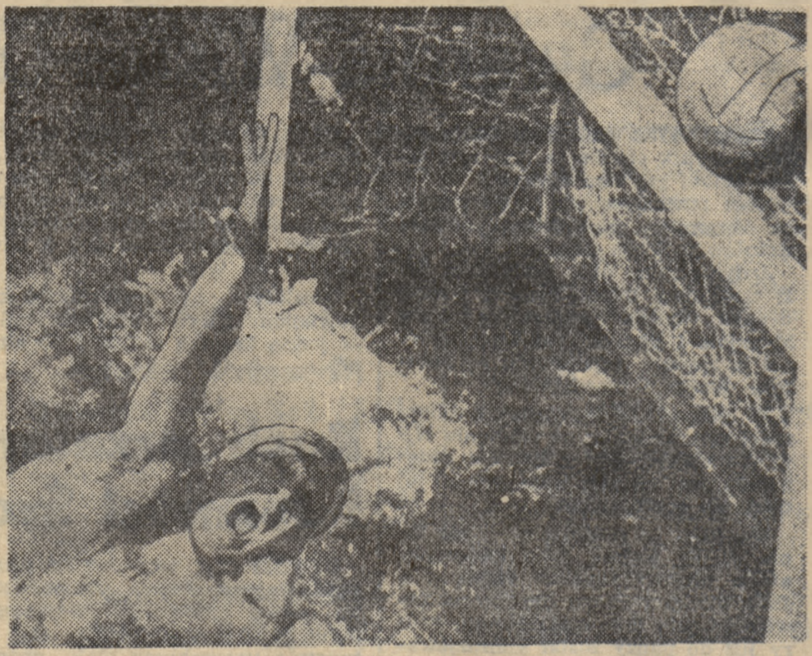
**P. „Staruszek" Kazim. Morskie Oko — Zakopane:** Za pamięć i tak miłe a przy tym bardzo dowcipne pozdrowienia z wczasów nad Morskim Okiem — uprzejmie dziękujemy.

**„Stały czytelnik", Czarnochowice:** Odznakę Gwardii Wisły może pan otrzymać w sekretariacie tego klubu, Kraków, Retoryka 1. Proszę tam napisać.

**P. Konior Andrzej, Kraków, Sienkiewicza 13:** List Pana przesłaliśmy do zarządu sekcji bokserskiej Cracovii. Uwagi są słuszne, ale czy wykonalne?

**Zawodnicy ZKS Stal, Kraków:** Za pozdrowienia z ogólnopolskich zawodów gimnastycznych w Poznaniu, dziękujemy uprzejmie.

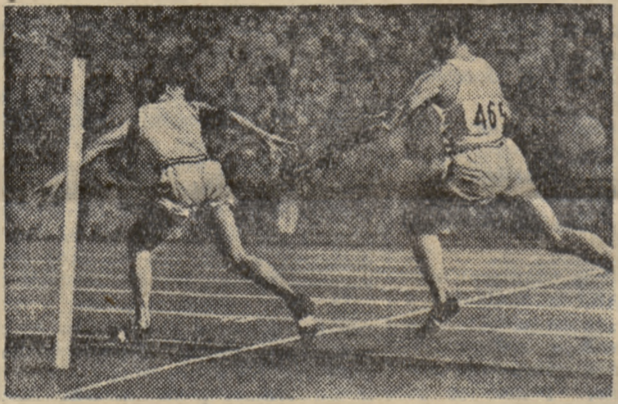
# Zdrowie — Piękno — Emocja



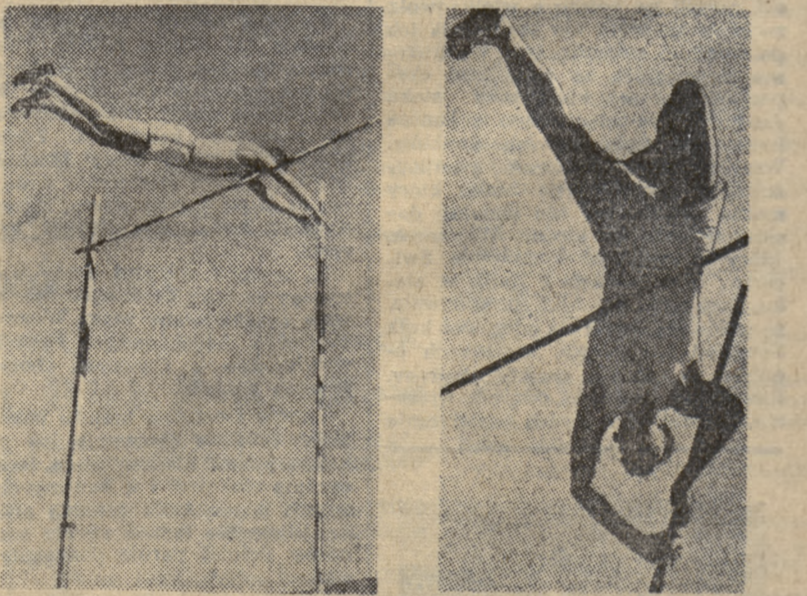
Piłka wodna dostarcza wszystkim sportowcom wiele emocji. Na zdjęciu fragment z meczu waterpolowego.



Efektowny fragment z popisów gimnastycznych.



Pokazowa zmiana pałeczki w sztafecie.



Skok o tyczce jest jedną z najciekawszych i najefektowniejszych konkurencji lekkoatletycznych.

## Ze świata

*MOSKWA. Mecz piłkarski o mistrzostwo ZSRR między zajmującą drugie miejsce w tabeli rozgrywek drużyną CDKA i zespołem Torpedo, zakończył się niespodziewanie wynikiem remisowym 2:2 (1:0). Jest to już drugi z kolei remis drużyny wojskowej, która tym samym poważnie osłabiła swe szanse na powtórzenie zeszłorocznego sukcesu i zdobycia ponownie mistrzostwa ZSRR.*

*

*TURYN. FC Torino pozyskał nowego argentyńskiego piłkarza Benjamina Santos, za którego zapłacono 55 tys. dolarów.*

*

*OSLO. W związku z organizacją zimowej olimpiady w roku 1952 w Oslo projektuje się zbudowanie stadionu lodowego o pojemności 60 tys. widzów. Koszta budowy tego imponującego obiektu oblicza się na 11 milionów koron.*

*

*TALLIN. W stolicy Estonii zakończyły się 10-dniowe zawody motocyklowe o mistrzostwo ZSRR. Wszyscy zawodnicy startowali na maszynach produkcji krajowej. W kolejności kategorii tytuły mistrzów na maszynach sportowych zdobyli: Suszczewski, Gringaut, Picrow, Denisienko i Stepanow. W ogólnej klasyfikacji zawoódw pierwsze miejsce drużynowe zdobyli reprezentanci Moskwy.*

*

*MOSKWA. Na zawodach czołowych pływaków radzieckich w Baku, zawodnik WWS Skrypczenko przepłynął 2000 m stylem motylkowym w 2:39,8, ustanawiając tym samym nowy rekord Związku Radzieckiego. Skrypczenko należy obecnie do najlepszych pływaków radzieckich w stylu klasycznym.*

*

*LONDYN. Mistrz ligi angielskiej Portsmouth wygrał z reprezentacją Danii w stosunku 6:2 (4:0).*

Redakcja: Kraków, Wielopole 1, III p. — Tel. centrala 546-34. Dział sportowy tel. 543-68 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11.30—12.30.
Wydawca — Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa" w Krakowie, Wiślna 2, I p. — Tel. 558-62. — Kolportaż 544-79.
Biuro ogłoszeń Starowiślna 4. Tel. 535-60. — Państw. Krak. Zakłady Graficzne, Kraków, Wielopole 1.
M—57381